Opłacono ryczałtowo. Cena: 15 gr.



Wychodzi 2 razy w tygodniu: w środy i soboty.

Prenumerata: W kraju rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, numer pojedynczy 15 gr.

Wydawca: Śląskie Tow. Wydawnicze w Cieszynie. Do podpisywania upoważniony: ks. Andrzej Zając, proboszcz w Woszczycach (pow. Pszczyna). Nr. Konta w P. K. O. w Katowicach 306.901. Redakcja i Administracja: Cieszyn, Konwiktowa 8. Telefon 214.

Cena ogłoszeń: Wiersz garmondowy 90 gr, przy wielorazowem umieszczeniu zniżka.

Numer 18. W Cieszynie, dnia 17 maja 1930. Rok I.

Klęska chłopów.

Ostatnie wybory śląskie przyniosły chłopom klęskę zarówno w Cieszyńskiem, jak na Górnym Śląsku. Wobec rozłamu w obozie ludowym w Cieszyńskiem, dokonanego przez sanatorów, klęska na tym terenie jest zrozumiała, zwłaszcza że sanacja walczyła tylko z listą chłopską i rozwinęła nigdy na Śląsku niewidziany teror. Straszono gminy poszczególne, że nie otrzymają subwencji na drogi, szkoły itd., p. Broda z Ogrodzonej powtarzał to na każdem zebraniu, — na każdym kroku napotykało się płatnych agitatorów i szpiegów, podsłuchiwano rozmowy telefoniczne, łżono bez ceremonji kandydata czołowego, pojono ludzi wódką, rozdawano ubogim zapomogi z wyraźnem wskazaniem, jak mają głosować. W Simoradzu wójt tamtejszy zapomogi umyślnie rozdzielał dopiero w sobotę wieczorem, by dobrodziejstwo sanacji wyborcom należycie utrwalić w pamięci.

Walono w listę chłopską i zapomniano na socjalistów. PSL. atakowane w sposób niebywały nie mogło należycie bronić socjalistycznego odcinka frontu. Oto tajemnica, dlaczego socjaliści tak mocno wzrośli kosztem ludowców na Śląsku Cieszyńskim.

Jest atoli jeszcze inna przyczyna, która poza gwałtami, niebywałym terorem, spowodowała naszą klęskę zarówno w Cieszyńskiem, jak na Górnym Śląsku. **Byliśmy niewyraźni, od dwu lat prowadziliśmy politykę chwiejną, sanacyjno-piastową, obawiając się ciągle secesji panów, którzy niedawno nas porzucili.** Już wybory w roku 1928 poważną część naszych szeregów wepchnęły z powrotem w objęcia Korfantego, a nasza niejasna linja polityczna dysorjentowała masy. **To też jedni nie mogli zrozumieć naszego nagłego zwrotu, inni nam nie ufali, czy ten zwrot jest szczery.**

Pozostała nam w Cieszyńskiem niespełna połowa głosów z roku 1922.

Na Śląsku Górnym chłop jeszcze nigdy nie przechodził na gruncie swej organizacji poważnej walki wyborczej, to też zachwiał się, gdy w ostatnim tygodniu sanacja wystąpiła z kłamstwami, że **„Godziek i Witos przeszli na lewo do komunistów“** — i gdy agitatorzy korfantowcy głosić zaczęli, **„że Godziek, Herok i Ryguła to senatorzy czystej krwi“.**

Chłopi będą zatem bez reprezentacji w Sejmie śląskim, bo ani obóz Korfantego, ani sanacja nie są reprezentacją chłopów. Zawisł nad chłopami śląskimi tragizm ten sam, co w całej Polsce: Sanacja stara się ich rozbić, rozproszkować, a ponieważ przez dwa lata z nią flirtowali, przeto nie posiadają dostatecznej odporności na jej przynęty.

Zachodzi pytanie, co czynić dalej!

Nie możemy rozpaczać, lecz trzeba się jąć pracy, nadal uświadamiać i budować, zwłaszcza, **że wzniesione są podwaliny wielkiej siły chłopskiej w Polsce, której żadna siła w państwie na dłuższą metę się oprzeć nie zdoła.**

Nadejdzie czas, gdy nie będzie stronnictw rzucających setki tysięcy złotych na wybory, gdy ruch wyborczy stanie się normalnym, gdy zniknie ta falanga płatnych agitatorów, walczących kłamstwami i oszczerstwami i nie cofających się przed żadnym środkiem, prowadzącym do celu.

Do tej chwili trzeba wam, chłopi, wytrwać!

Wynik wyborów do Sejmu Śląskiego.

W okręgu wyborczym Nr. I. Cieszyn:

Ważnych głosów 220 940. **Lista Nr. 1 Katolicki Blok Ludowy otrzymała 58 869 głosów — 6 mandatów. Lista Nr. 2 PPS. 30 676 głosów — 2 mandaty.** Lista Nr. 3 Niemcy Socj. 11 024 głosów — 1 mandat. **Lista Nr. 4 Zjedn. Front Rolników Górnośląskich „Piast“ 4 589 głosów** — bez mandatu. **Lista Nr. 5. Zjedn. Front Chłopów w Cieszyńskiem „Piast“ 3.246 głosów** — bez mandatu. Lista Nr. 6 Śląski Blok Samoobrony 630 głosów — bez mandatu. Lista Nr. 7 Powsz. Zjednoczenie Gospodarcze stanu średniego 2 483 głosów — bez mandatu. **Lista Nr. 8 Narodowe Chrześć. Zjednoczenie Pracy (sanacja) — 43 462 głosów — 4 mandaty. Lista Nr. 9 Narodowy Ruch robotniczy (NPR.) 15 468 głosów — 1 mandat. Lista Nr. 10 Deutsche Wahlgemeinschaft 47 539 głosów — 4 mandaty.** Lista Nr. 11 PPS. dawna frakcja (BBS) 809 głosów — bez mandatu. Lista Nr. 12 Katolickie Centrum Ludowe (Str. Nar.) 882 — bez mandatu. Lista Nr. 13 Blok Jedności robotniczo-chłopskiej (komuniści) 1147 bez mandatu. Lista Nr. 14 Schrześcijańskie stronnictwo stanu robotniczego i średniego (zblokowane ze sanacją) 860 głosów — bez mandatu.

W okręgu wyborczym Nr. II. Katowice.

Uprawnionych do głosowania 121 125, ważnych głosów oddano 113.855. **Lista Nr. 1 Katolicki Blok ludowy 21.747 głosów —, 4 mandaty.** Lista Nr. 2 PPS. dawna frakcja 1.732 — bez mandatu. Lista Nr. 3 Niemieccy socjaliści 4 334 głosów — bez mandatu. **Lista Nr. 4 Blok Jedności robotniczo-chłopskiej (komun.) 11 731 głosów — 1 mandat. Lista Nr. 5 PPS 8 665 głosów — 1 mandat.** Lista Nr. 6 Śląski Blok Samoobrony (seperatyści) 203 głosów bez mandatu. **Lista Nr. 7 Narodowy Ruch robotniczy (N. P. R.) 8600 głosów — 1 mandat. Lista Nr. 8 Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy 14.397 głosów — 3 mandaty.** Lista Nr. 10 Związek Rolników Śląskich 123 głosów — bez mandatu. **Lista Nr. 11 Deutsche Wahlgemeinschaft 36.215 głosów — 5 mandatów.** Lista Nr. 12, Katolickie Centrum Śląskie 576 głosów bez mandatu. Lista Nr. 13 Chrześcijańskie Stronnictwo dla obrony interesów uchodźców (zblokowane z sanacją) 1025 głosów bez mandatu. Lista Nr. 14 Zjednoczenie Właścicieli domów 3 275 głosów bez mandatu. Lista Nr. 15. Śląskie Zjednoczenie Ludowe 1 232 głosów bez mandatu.

Okręg wyborczy III. Królewska Huta:

Ważnych głosów oddano 181.335. Poszczególne listy otrzymały :**Nr. 1 Katolicki Blok Ludowy 38 565 głosów — 3 mandaty.** Nr. 2 PPS. dawna frakcja 1 376 głosów, bez mandatu. **Lista Nr. 3 Niemieccy socjaliści 7 613 głosów,** bez mandatu. **Lista Nr. 4 PPS 8 004 głosy — 1 mandat. Lista Nr. 6 Blok Jedności robotniczo-chłopskiej (komuniści) 11.887 głosów 1 mandat .Lista Nr. 7 Narodowy Ruch robotniczy 12 484 głosów — 1 mandat. Lista Nr. 8 Narod. Chrześć. Zjednoczenie Pracy 29 776 głosów — 3 mandaty.** Lista Nr. 10 Śląski Blok Samoobrony 242 głosów bez mandatu. **Lista Nr .11 Deutsche Wahlgemeinschaft 66 128 głosów — 6 mandatów.** Lista Nr. 12 Chrześcijańskie Stronnictwo dla obrony interesów uchodźców 1 830 głosów bez mandatu. Lista Nr. 13 Katolickie Centrum Śląskie 707 głosów, bez mandatu. Lista Nr. 14 Zjednoczenie właścicieli domów 4 650 głosów bez mandatu.

Zyski i straty stronnictw.

Sejm wojew. śląskiego w Katowicach składa się z 48 posłów. W poprzednim Sejmie, wybranym wkrótce po plebiscycie, układ sił klubowych uległ po r. 1926 dużej zmianie pod wpływem dezorganizującej działalności sanacji. Poniższa tabela przedstawia w rubryce pierwszej skład poprzedniego Sejmu zaraz po wyborach, w rubryce drugiej skład w chwili jego rozwiązania, a w rubryce trzeciej skład nowego Sejmu na podstawie niedzielnych wyborów:

	1922	1928	1930
Śląska Ch. D. (Korfanty)	18	12	13
N. P. R.	7	5	3
P. P. S.	8	5	4
Piast	1	—	—
Sanacja	—	8	10
B. B. S. (sanacja	—	3	—
Niemcy	14	14	16
Dzicy	—	1	—
Komuniści	—	—	2
Razem	48	48	48

Spadek sanacyjnych głosów.

Aby należycie ocenić wyniki wyborów pod względem politycznym, trzeba zwrócić uwagę nie na ilość posłów, ale na ilość oddanych na poszczególne listy głosów i porównać ją z wynikami wyborów z r. 1928 do Sejmu Warszawskiego. W obu bowiem wyborach, dokonanych na podstawie tejsamej ordynacji, wzięła udział sanacja. Trzeba jednak uwzględnić tę okoliczność, że w r. 1928 do sanacji śląskiej wchodził NPR. i Piast, teraz zaś obie te partje wystąpiły z własnemi, opozycyjnemi listami.

Porównanie to daloby nam taki obraz:

	1928	1930
Korfanty	107 000	118 000
Sanacja	172 000	87 000
NPR.	—	36 000
PPS.	76 000	47 345
Niemcy	176 000	171 000
Piast	—	8 000
Komuniści	20 000	25 000

Uderza w tem zestawieniu ogromny, bo 50 procentowy spadek głosów sanacyjnych. Nawet gdyby się do listy sanacyjnej Nr. 8 dodało głosy Piasta, NPR. i BBS. to i tak osiągnięta cyfra około 140 tysięcy głosów, daleko odbiega od wyników z roku 1928. Te 90 tysięcy głosów reprezentuje dziś na oddanych 515 tys. całą siłę obozu rządowego na Śląsku.

Jak się ułożą stosunki w Sejmie Śląskim.

Przyszłość Sejmu Śląskiego nie układa się różowo. Trudno przypuścić, by pomiędzy Korfantym a sanacją mogło dojść do współpracy. Bez sanacji zaś niema w Sejmie Śląskim polskiej większości. Opozycja Korfantego na spółkę z Niemcami to zjawisko, które może Sejmowi zgotować gwałtowny koniec. Wielka walka o prawa parlamentu rozegrać się powinna na innym terenie. Sejm Śląski może ta walka rozsadzić a nawet go przekreślić. Już przyszłe tygodnie wykażą, jak się w Sejmie Śląskim ułoży życie polityczne.

Wynik wyborów zapowiada burzę, o ile to, co się dzieje w Warszawie, nie przyspieszy tętna życia i nie wytworzy nowej sytuacji.

† J. E. Ks. Biskup Dr. A. Lisiecki.

W nocy z 12 na 13 maja zmarł w Cieszynie nagle i niespodziewanie J. E. Ks. Biskup śląski Dr. Arkadjusz Lisiecki. Jeszcze w poniedziałek 12 maja, między godziną 8 a 9 wieczorem, ś. p. Ks. Biskup Liciecki wziął udział w konferencji księży katechetów z powiatu cieszyńskiego, czuł się zdrowy i był niezwykle rozmowny.

Wieść o nagłym zgonie ś. p. Ks Biskupa Lisieckiego rozeszła się po mieście lotem błyskawicy i wywołała duże wrażenie.

O godz. 5 po południu dnia 13 maja, odbyło się uroczyste przeniesienie zwłok Ks. Biskupa Lisieckiego do miejscowego kościoła parafjalnego przy tłumnym udziale mieszkańców Cieszyna i okolicy.

Eksportacja zwłok z pomieszkania do Katedry Katowickiej nastąpi w niedzielę o godz. 5-tej po południu, a pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 9-tej rano z Katedry św. Piotra i Pawła.

Z chwilą zgonu Biskupa zarząd Diecezji przeszedł na Kapitułę Katedralną.

* *

Urodził się ś. p. Ks. Lisiecki w r. 1880 w Poznaniu. Wyświęcony na kapłana w r. 1904, pracował szereg lat w akcji społecznej. Był sekretarzem jen. (po Ks. Inf. Adamskim) Związku katolickich robotników, redaktorem tygodnika „Robotnik", potem znanego w całej już Polsce „Przewodnika Katolickiego". W r. 1916 opuścił ś. p. Ks. Lisiecki Poznań i objął probostwo w Bninie, wszędzie zjednując sobie sympatję i uznanie. Miarą zaś szacunku, którym się w społeczeństwie wielkopolskiem cieszył Zmarły, był Jego wybór na posła do sejmu pruskiego w roku 1917, a na członka „Naczelnej Rady Ludowej" w Poznaniu po wojnie. W r. 1924 został ś. p. Ks. Lisiecki powołany do Gniezna na stanowisko profesora seminarjum duchownego i kanonika kapituły. W czerwcu otrzymał nominację na Biskupa Śląskiego. Rządy diecezją objął w dniu 31 października 1926 r.

Walka wyborcza w gnieźnieńskiem.

Nastrój przedwyborczy w gnieźnieńskim okręgu już czuć. Zainteresowanie wyborami jest szczególnie w miasteczkach wcale duże.

Listy kandydatów pozostały te same, które były zgłoszone przy wyborach w r. 1928, ponadto uznaną została lista socjalistyczna.

Sanacja przez dłuższy czas badała teren, odbywała ważne konferencje w Gnieźnie, a wynikiem jest decyzja wycofania listy zarówno 30-ki jakoteż i 21. W okręgu gnieźnieńskim sanacja nie ma żadnych szans powodzenia, ogólny nastrój jest opozycyjny w stosunku do obecnego systemu.

Do wyborów zatem staje lista niemiecka. Na ten fakt należy zwrócić baczną uwagę, albowiem wedle ilości Niemców uprawnionych do głosowania w tym okręgu, mandatu mieć nie powinni.

Źródło nienawiści.

B. poseł Szuścik i znany nam dobrze „Chłop z pod Czantorji" jeszcze nie nasycili swej żądzy zemsty i wciąż rzucają się na prof. Bobka, że śmiał okazać się karnym człowiekiem P. S. L. i nie zdradził Piasta w ciężkiej chwili. Nie będziemy reagowali na różne wylewy żółci obu panów, pragniemy się tylko rozprawić z jednym zarzutem. P. Szuścik podziwia wielką ilość ludzi nienawidzących prof. Bobka i staje naraz w obronie nawet klerykałów ewangelickich, których zawsze był zdecydowanym wrogiem. Otóż skąd się wzięła ta nienawiść do prof. Bobka? Wypłynęła ona z tego samego źródła, co u b. posła Szuścika.

P. Szuścik nam nie zaprzeczy, że wystarczyło zgłosić związek list z sanacją, a cała ta fala nienawiści byłaby mocno opadła. Ludzie nie lubią, by się ktoś wyróżniał przekonaniami.

A jeżeli p. Szuścikowi specjalną przyjemność sprawia to zestawianie szeregów, które nienawidzą p. Bobka, to niechże się rozgląda także naokoło siebie. Przecież jego enuncjacje, pełne różnych epitetów, znowu tak wielkich symzwoity nie powtórzy, znowu tak wielkich sympatyj mu nie zjednały. Nie chcemy p. Szuścikowi odmawiać zasług, ale musimy stwierdzić, że jego metody walki i brak objektywizmu w ocenie stosunków życiowych i stosowanie nawet oszczerstw jako środka walki, wytworzyły atmosferę nienawiści nietylko naokoło niego, ale także naokoło PSL. do którego należał.

Skład osobowy Sejmu śląskiego.

Skład osobowy nowo wybranego sejmu śląskiego przedstawia się następująco:

Sanacja: Dr. Alojzy Pawelec, Karol Palarczyk, Ludwik Piechaczek, dr. Jan Kotas, dr. Adam Kocur, Józef Witczak, dr. Włodzimierz Dąbrowski, Rud. Kornke, Emil Gajdas, dr. Marja Kujawska.

Grupa posła Korfantego: Prus Alojzy, Kędzior Jan, Grzonka Jan, Pobożny Jan, Szulik Jan, Kopocz Paweł, Wolny Konstanty, Giebel Stefan, Gruchlikowa Marja, dr. Teodor Obremba, Korfanty Wojciech, Kempka Paweł, Antoni Balcer, Broncel Paweł.

NPR.: Dr. Przybyła Wiktor, Sikora Ignacy i pos. Roguszczak.

PPS.: Emil Caspari, Józef Adamek, Józef Machej, Roman Motyka oraz niemiecki socjalista dr. Zygmunt Glücksberg.

Blok niemiecki: Otto Ulitz, Jan Schmigiel, Konrad Kunzdorf, dr. Król, dr. Rojek, dr. Pant, Frank, Pawlas, Hoffmann, Gompala, Goldmann, Dudek, Herrmann, Schimke i Jurga Albert.

Komuniści: Józef Wieczorek i Paweł Komander.

*

Zbliżający się termin otwarcia sejmu wysuwa kwestję, kto zagai pierwsze posiedzenie. Najstarszy wiekiem jest poseł Giebel i według tradycji jemu powinien przypaść ten zaszczyt.

Ale — pisze organ p. Korfantego „Polonia" — „w razie gdyby pos. Giebel z jakichkolwiek przyczyn otwarcia dokonać nie mógł, wyręczy go pos. Korfanty, jako najstarszy zkolei poseł".

Położenie w Indjach.

Wicekról Indyj lord Irwin ogłosił w poniedziałek wieczorem w Delhi orędzie, w którem oświadcza, że rząd angielski mimo ostatnich nieszczęśliwych wypadków w Indjach nie zmieni swej polityki, dążącej do wprowadzenia statutu dominajalnego dla Indyj. W tym celu rząd angielski zwoła około 20 października do Londynu wszystkich książąt i przedstawicieli prowincyj indyjskich na konferencję, której zadaniem będzie sprawa uregulowania Konstytucji dla Indyj.

Położenie w Indjach północno-zachodnich w dalszym ciągu jest naprężone. Londyńskie pisma stwierdzają w przeciwieństwie do oświadczenia sekretarza stanu dla Indyj w Izbie Gmin, że specjalne zarządzenia władz angielskich, dotyczące dotąd tylko Peszawaru, rozciągnięte zostały obecnie na całe Indje północno-zachodnie.

W Digboi doszło do ciężkich starć między Hindusami i Mahometami, w ciągu których trzy osoby zostały zabite, 10 odniosło ciężkie a około 100 lżejsze rany.

Położenie w Indjach staje się z każdą godziną groźniejsze. W dniu 13 maja władze angielskie ogłosiły stan wojenny w Sholapurze.

W Kalkucie stan wojenny trwa. U wszystkich przywódców ruchu wolnościowego odbyły się poszukiwania za bronią. Prawie wszyscy zostali aresztowani.

Liczne eskadry lotnicze bombardują wioski powstańcze. Ruch Gandhiego rośnie nadal na sile. Trzeci syn Gandhiego Monila na czele 300 ochotników przedsięwziął marsz na składy soli monopolowej.

Z Polski i ze świata.

Władysław Orkan ciężko zaniemógł.

Przed kilku dniami przybył do Krakowa znakomity pisarz, Władysław Orkan. W nocy z poniedziałku na wtorek Orkan nagle ciężko zaniemógł; wezwany lekarz stwierdził, że stan jego zdrowia jest bardzo poważny.

Okrutna dzieciobójczyni.

We wsi Dementjanówka w pow. kowelskim na Wołyniu, wdowa, niejaka Marja Lewicka, dopuściła się zbrodni dzieciobójstwa, mordując zapomocą siekiery swego 4-letniego synka. Zwłoki zakopała w ogrodzie. W następnym dniu, dręczona wyrzutami sumienia, zwierzyła się ze swego ponurego czynu przed przyjaciółką, a ta doniosła policji. Wyrodną matkę aresztowano.

Jak się okazało, Lewicka popełniła swą zbrodnię z chęci zysku, by posiąść majątek zapisany na syna, poczem chciała wyjść powtórnie zamąż.

Katastrofa w kopalni.

Z Bytomia donoszą, że w pobliżu Zabrza (część niemiecka G. Śląska) na kopalni Concordia, należącej do górnośląskich zakładów hutniczych, nastąpiła straszna eksplozja, która pociągnęła za sobą kilkanaście ofiar.

2 górników jest zabitych, 6 ciężko rannych a 7 zaginionych. Prace nad ich wydobyciem są bardzo trudne z powodu wydobywających się w wielkiej ilości gazów trujących.

Według opinji komisji, wydelegowanej przez władze górnicze, prawie niema nadziei na wydobycie 7 zaginionych górników.

Natychmiast sformowano kolumnę ratowniczą, która bezzwłocznie zjechała do kopalni. W kilka chwil potem nastąpiła druga silniejsza eksplozja, w czasie której zostało zasypanych kilku górników z grupy ratowniczej.

Około godz. 17 wydobyto 8 zabitych i 3 ciężko rannych.

Międzynarodowy Kongres Górników.

W dniu 13 b. m. międzynarodowy kongres górników obradował w Krakowie pod przewodnictwem pos. Stańczyka nad sprawą racjonalizacji w przemyśle górniczym i stanowiska, jakie w tej sprawie zająć mają górnicy.

Przemawiał: Cook, generalny sekretarz górników angielskich, Hausemann, poseł do parlamentu niemieckiego, przewodniczący Związku Górników niemieckich i inni.

1929 — rokiem rekordu nowożeńców w Polsce.

Urząd Statystyczny obliczył, że w roku 1929 wstąpiło w związki małżeńskie w Polsce 300 tysięcy 625 par. Jest to rekordowa liczba w okresie ostatniego dziesięciolecia. Wiek wstępujących w związki małżeńskie mężczyzn był przeważnie 25 lat, wiek kobiet 21.

Całe miasteczko wymordowane przez bandytów.

Banda rabusiów, składająca się 3—4000 ludzi napadła w poniedziałek na miasto Yung-Jang na granicy prowincji Honan i Hupei. Bandyci mieli wymordować 15.000 mie-

szkańców i uprowadzić 500 zamożniejszych obywateli. Po doszczętnem ograbieniu miasta podpalono je. Również splądrowano i zniszczono okoliczne wsie.

Drugi wielki pożar Uhnowa.

Miasteczko Uhnów nawiedzone zostało po raz drugi katastrofą pożaru. Mieszkańcy miasteczka nieszczęsnego nie ochłonęli jeszcze po pożarze, którego pastwą padło w środę 12 domów, gdy w piątek po południu powstał nowy pożar. Wskutek silnego wiatru płomienie ogarnęły niebawem kilkadziesiąt zabudowań. W rezultacie spłonęło 29 domów i 24 stodół. Łączna szkoda wynosi pół miljona złotych.

Ze „Silesii" i „Znicza".

Staraniem Śląskiej Młodzieży „Silesia" i „Znicz" odbędzie się w sobotę, dnia 17 maja br. w Krakowie na Uniwersytecie Jagiel. w sali Kopernika nr. 62 „Śląski Wieczór Literacki" o godz. 19-tej, z następującym programem: Część I. 1. Słowo wstępne; 2. Przemówienie prof. U. J. Dr. Romana Dyboskiego; 3. Referat kol. Franciszka Przybyły; 4. Referat kol. Pawła Musioła. Część II: 1. Autorecytacje regjonalnych poetów śląskich pp. A. Fierli, G. Morcinka, S. Ligonia, P. Kubisza i P. Musioła.

Lot przez Atlantyk.

Po zbudowaniu olbrzyma powietrznego „DO-X" 12 i wbudowaniu don amerykańskich motorów Curtisa o łącznej sile 7500 HP., czynione są już przygotowania do lotu transatlantyckiego. Start samolotu nastąpić ma w pierwszych dniach sierpnia br. a trasa prowadzić będzie etapami przez Afrykę — Atlantyk do Ameryki południowej a następnie do Nowego Jorku.

Gwałtowne trzęsienie ziemi w Persji.

Z Teheranu donoszą, że w północno-zachodnim okręgu Urmja i Salmast wydarzyło się wielkie trzęsienie ziemi. Miasto Salmas zostało zupełnie zniszczone. Liczbę ofiar oceniają na 2000 osób.

Żywcem pogrzebany w studni cudem uniknął śmierci.

W dniu 3 bm. we wsi Przełaj, w pow. jędrzejowskim w godzinach porannych do otwartej studni korbowej należącej do gospodarza Józefa Bieli wszedł robotnik 20-letni Drudziński, celem przeprowadzenia remontu studni. W chwili gdy Drudziński znajdował się w studni zaczęły się sypać z początku do wnętrza pojedyńcze kamienie, a w parę sekund później obsunęła się nagle część szkarpy studni. Drudziński zdawał się być żywcem pogrzebany. Przez wąską szczelinę dochodziły coraz słabsze jęki nieszczęśliwego. Na ratunek nieszczęśliwego pospieszyła cała ludność wioski. Zebranych podzielono na grupy, które na przemian bez wytchnienia kopały od godz. 9 rano do 7 wieczorem. Wreszcie w parę minut po godz. 7 wieczorem wydobyto na wierzch nawpół omdlałego Drudzińskiego, który tylko cudem uniknął śmierci, gdyż w momencie gdy runęła ziemia, zdołał wcisnąć się do bocznego rozszerzenia w dolnej części studni.

Groźne rozruchy antymurzyńskie w Teksas.

W Sherman w stanie Teksas, wybuchły groźne rozruchy. Tłum zaatakował budynek sądowy, w którym znajdował się pewien murzyn, oskarżony o napad na kobietę białą, aby go zlynczować. Odpędzony tłum nalał do suteryn większą ilość gazoliny i wzniecił pożar.

Gdy nadjechała straż pożarna, tłum uniemożliwił jej akcję ratunkową i poprzecinał węże, tak, że cały budynek spłonął doszczętnie.

Urzędnicy więzienia, widząc co się święci, postawili murzynowi do wyboru alternatywę: ratowania się ucieczką, lub zgodzenia się na zamknięcie go w schowku na dokumenty. Murzyn przyjął drugą propozycję i podczas pożaru upiekł się żywcem w tresorze.

Rozbestwiony tłum zwrócił teraz całą wściekłość przeciw ludności murzyńskiej, która w popłochu opuszcza miasto. Ulice miasta zostały przez tłum opanowane i dzielnicy murzyńskiej grozi zupełna zagłada. Budynek, w którym mieszczą się sklepy murzyńskie, został podpalony, a zwłoki upieczonego w budynku sądowym murzyna tłum wrzucił do ognia.

Rząd wysłał do Sherman większe oddziały wojska. W nocy wojsko zostało kilkakrotnie zaatakowane przez ludność cywilną, wobec czego musiało użyć broni palnej.

Podczas walk ulicznych kilka osób zostało rannych. Sytuacja jest nadal groźna.

350 gmin bezalkoholowych w Polsce.

Według obliczeń na terenie Polski zakaz sprzedaży wódek obowiązuje na terenie 350 gmin, z czego większość przypada na Małopolskę wschodnią. W roku ub. wzmożone dążności prohibicyjne zaznaczyły się na terenie byłej Kongresówki, oraz Wielkopolski.

Wieśniak uchronił pociąg przed katastrofą.

Kilka ni temu na linji Nowogródek—Nowojelnia koło przystanku Korycy uszkodzony został skutkiem ulewnego deszczu na przestrzeni kilkunastu metrów tor kolejowy, a władze kolejowe nie zauważyły uszkodzenia tak, że pociąg osobowy, zdążający wieczorem z Nowogródka do Nowojelni, uległby był z pewnością katastrofie, gdyby nie przeszkodził jej mieszkający opodal wieśniak, który zauważywszy uszkodzony nasyp, rozpalił na miejscu wypadku ogień i w ten sposób zatrzymał nadchodzący pociąg.

Ruchomy telefon. Na dworcu w Neapolu można zauważyć dziwne zjawisko. Mężczyzna w mundurze pocztowca kolejowego pojawia się przed wagonami z aparatem telefonicznym na piersiach i wywołuje, czy jest ktoś, ktoby chciał telefonować do miasta lub najbliższj okolicy. Podróżny, mający do załatwienia interes w biurze, czy w banku — nie potrzebuje opuszczać wagonu, bo ruchomy telefonista łączy go z klientem i w kilka chwil załatwia podróżny sprawę, nie opuszczając wagonu.

„Puste skrzypce". Nowy wynalazek inżyniera Machonina. Znany wynalazca rosyjski, inżynier Machonin, konstruktor ekonomicznego karburatora, jest utalentowanym skrzypkiem i już od dłuższego czasu zajmuje się problemem udoskonalenia dzisiejszych skrzypiec. Eksperymenty Machonina, — jak podaje prasa — uwieńczone zostały w tych dniach powodzeniem. Inżynier Machonin skonstruował mianowicie t. zw. "puste skrzypce", które posiadają cały szereg pierwszorzędnych zalet. — Skrzypce te wykonane są z cienkich prętów, wyglądając raczej, jak szkielet skrzypiec, a nie gotowy już instrument. W środku instrumentu znajduje się mały kołek, który za pomocą długiego przewodu połączony jest ze specjalnym rezonatorem. Nowy instrument wypróbowała znana skrzypaczka rosyjska. Podobno że „puste skrzypce" mają ton o wiele jaśniejszy i plastyczniejszy, niż skrzypce normalne.

Z motorem na plecy... i w pole! Ostatnio rozpowszechniło się niezwykle używanie energji elektrycznej w życiu codziennem. Poznajemy, że elektryczność może nam oddawać nieocenione usługi, nietylko jako źródło siły przy wytwarzaniu w przemyśle, ale także do wykonania wszelkich robót w warsztacie oraz w gospodarstwie domowem. Co więcej, w miarę postępu elektryfikacji, coraz więcej spotykamy motory przenośne, które mają znaczenie zwłaszcza w gospodarstwie rolnem, przy robotach w polu. Oto taki motor „plecakowy" zabiera się z sobą, za pośrednictwem elektrycznej transmisji, jak mają np. dentyści przy aparatach do plombowania zębów. Ręce są przytem wolne i mogą regulować ruch i kierunek odnośnych mechanizmów. Oczywiście, że do uruchomienia motoru trzeba prądu, którego dostarcza kabel. Oczywiście założeniem jest, że takie gospodarstwo rolne jest zelektryfikowane i że w każdem miejscu jest do dyspozycji prąd. A to właśnie jest u nas w Polsce ciągle jeszcze tylko tematem narad i projektów, a nie faktem, jak zagranicą.

Kronika wojewódzka.

Samobójstwo. Dnia 6 bm. znaleziono na torze kolejowym Bogucice—Szopienice zwłoki malarza Sosinki Pawła ,lat 21, ostatnio zamieszkały w Nikiszowcu przy ul. Górnej 12. W toku dochodzeń ustalono, iż denat rzucił się pod pociąg towarowy, zdążający w kierunku Szopienic w celu pozbawienia się życia. Powodu targnięcia się na własne życie dotychczas nie ustalono. Dalsze dochodzenia w toku.

Nowa Wieś. W dniu 3 maja odbyła się tu uroczystość poświęcenia nowego ratusza. Koszty budowy wynosiły 600 tysięcy złotych. W uroczystości w imieniu wojewody brał udział starosta katowicki dr. Seidler. Nowy ratusz jest nowoczesnym 3-piętrowym domem.

Z Cieszyńskiego.

CIESZYN (Wenta harcerska na Rynku w Cieszynie.) Koło Przyjaciół Harcerstwa w Cieszynie urządza w niedzielę 18 maja b. r. na Rynku w Cieszynie wielką loterję fantową na cele harcerskich obozów i kolonij letnich harcerstwa naszego powiatu. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Liczne fanty spożywcze bardzo cenne do wygrania. Cena losu tylko 50 groszy.

Po raz pierwszy w Cieszynie tego rodzaju wenta odbędzie się na wolnem powietrzu w podsieniach rynku cieszyńskiego. Początek o 9 rano. Niech każdy kupując masowo losy przyczyni się do poparcia szczytnej idei harcerskiej naszej młodzieży.

Podziękowanie. Zarząd Tow. gimn. „Sokół" w Cieszynie składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim Paniom za dary i za pomoc w urządzeniu „Święconego" w dniu 26 kwietnia br.

Ogłoszenie. W kilku miejscowościach powiatu bielskiego i cieszyńskiego wybuchła nagle pryszczyca.

Ponieważ dalsze odbywanie się targów na bydło racicowe groziłoby zawleczeniem tej zarazy do innych wiosek powiatu i na skutek wywozu prosiąt także do województwa lubelskiego — to zarządza się chwilowe zamknięcie targów na bydło racicowe.

Po ukończeniu dochodzenia i zaprowadzeniu najniezbędniejszych środków ostrożności będą targi ponownie uruchomione przypuszczalnie najdłużej za dwa tygodnie.

Celem jak najszybszego stłumienia zarazy apeluję do pp. Rolników, aby o wybuchu pryszczycy lub podejrzeniu tejże natychmiast donosili do najbliższego posterunku policji. Ukrywanie zarazy będzie surowo karane. — Starosta: Dr. Kisiała.

WISŁA (Nieszczęśliwy wypadek). Dnia 11 maja o godz. 18 na drodze pod Kubalonką w Wiśle, wskutek nieostrożnej jazdy, najechał kierowca samochodu osob. Gonsiorek Albin na jadących motocyklem Władysława Żywioła i Emilję Morcinek z Cieszyna. Wskutek odniesionych ran poniosła Morcinkówna śmierć na miejscu z powodu pęknięcia czaszki, a Żywioła, który doznał złamania lewej nogi i prawej ręki, odwieziono do szpitala w Cieszynie.

Zaciąg ochotniczy w bież. roku. Dowódca Okręgu Korpusu Nr. V w Krakowie ogłasza zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej w roku bieżącym, podając następujące warunki:

1) Do czynnej służby wojskowej mogą być przyjmowani mężczyźni urodzeni w latach 1910, 1911 i 1912. 2) Termin wnoszenia podań do P. K. U. dla ochotników z prawem do 15-tomiesięcznem służby (matura krajowych zakładów naukowych średnich) do dnia 20 czerwca, dla ochotników bez prawa do skróconej służby termin do dnia 1 czerwca 1930. 3) Podania składane do P. K. U. zaopatrzone mają być następującymi załacznikami: a) metryka urodzenia, b) świadectwo przynależności, c) świadectwo moralności, d) świadectwo szkolne względnie ukończonego rzemiosła, e) zezwolenie ojca lub opiekuna na wstąpienie petenta do służby w W. P. w charakterze ochotnika, przyczem podpis ojca (opiekuna) ma być stwierdzony przez Urząd gminny.

Ochotnicy mogą w swych podaniach prosić o wybór broni. Do lotnictwa i marynarki wojennej przyjęcie ochotnika zależne jest od posiadanego wykształcenia, jako też od orzeczenia wtórnej komisji lekarskiej przy danych gatunkach broni.

Czas i miejsce poboru dla ochotników zasadniczo obowiązuje ten sam co dla poborowych w gminach, w których zamieszkują.

W podaniach ochotnicy, proszący o służbę w lotnictwie lub marynarce, deklarują wybór drugie-

go gatunku broni, a to na wypadek nieprzyjęcia ich do podanego w prośbie.

Ochotnicy proszący o przyjęcie do służby w lotnictwie, muszą w podaniach swych wyraźnie zaznaczyć, czy proszą o przyjęcie do personelu latającego, czy do technicznego.

Wszelkich dodatkowych informacyj udziela P. K. U. Bielsko na Śląsku w godzinach między 11—12.

Starosta: Dr. Kisiała.

CIESZYN (Posiadacze anten zewnętrznych baczność!). Zarząd miasta zwraca ponownie uwagę na niestosowanie się do przepisów zbudowania anten zaznaczając, iż w Bielsku zdarzyły się 2 wypadki śmiertelne wskutek niefachowego założenia anteny radjowej.

Regulamin budowy anten wymaga zgłoszenia każdej anteny z oświadczeniem, iż antena nie krzyżuje żadnych przewodów elektrycznych; założenie anteny przez drogi i place publiczne wymaga osobnego, pisemnego zezwolenia Zarządu miasta.

Niniejszem wzywa się wszystkich posiadaczy anten do skontrolowania tychże przez instalatora elektrycznego zaznaczając, że w razie jakiegoś wypadku właściciel anteny odpowiada sam za wszelkie powstałe szkody.

W razie natrafienia na niefachowo założone anteny, Zarząd miasta poleci natychmiastowe usunięcie anteny na koszt winowajcy i pociągnie właściciela do odpowiedzialności.

Z Bielskiego.

Czechowice—Lipowiec. Dnia 30 marca br. odbyło się nadzw. Walne Zebranie członków 4-go Koła Macierzy Szkolnej w szkole powsz. III w obecności bardzo licznie zebranych członków, przedewszystkiem gości. Nadzwyczajność zebrania spowodowana została brakiem przepisanej liczby członków na Walnem Zebraniu w dniu 16 marca br. W skład nowego zarządu przez aklamację wybrano pp.: Emila Jurczyka, E. Karpińskiego, R. Willerta, J. Janusza, J. Szafrana, Jana Gazdę, R. Leśniaka, T. Grygierczyka i Józefa Krzysia, zaś do komisji rewizyjnej pp. Karola Czornego, Jana Szpila i K. Mazura.

Zastój w przemyśle bielskim. Coraz to więcej fabryk w Bielsko-Białej wypowiada pracę robotnikom, i coraz to więcej fabryk popada w zastój. Dziś już na palcach możnaby policzyć będące w ruchu fabryki i to niepracujące cały tydzień. Ostatnio w zupełny zastój zapadła wielka fabryka sukna R. Tugendhata, która na czas nieograniczony wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom.

Od Redakcji i Administracji.

Ze względu na konieczność uporządkowania administracji przez kilka tygodni letnich pismo nasze wydawać będziemy tylko raz w tygodniu. Prosimy naszych Czytelników, by tego zarządzenia nam nie wzięli za złe i przyrzekamy im to powetować później szerszą objętością pisma. **Redakcja i Adm. „Głosu Ludu Śl.“**

Poradnik domowy.

W jaki sposób nadać trwałość podeszwom?

Chcąc nadać trwałość podeszwom, należy wysmarować je kilkakrotnie lnianym gotującym się olejem. Olej trzeba gotować na wolnym ogniu i małą ilość w naczyniu, bo olej przy gotowaniu podnosi się i kipi. Gorącym olejem dotąd smarować nowe podeszwy u butów, dokąd olej będzie wsiąkał w skórę. Jeszcze większej trwałości nabiera podeszwa, gdy tą samą czynność powtórzyć po kilku dniach. Potem wysuszyć na słońcu taką podeszwę.

W jaki sposób usunąć przykry zapach lamp naftowych.

Przykry zapach lamp naftowych można doskonale usunąć w następujący sposób: do nafty dodać trochę mocnego octu — albo jeszcze lepiej jest wymoczyć knot w occie, a potem wysuszyć go.

Z piśmiennictwa.

Wyszedł z druku nr. 18 tyg. „Kobieta Współczesna“. Do numeru jest dołączony jak zwykle dodatek „Mój Dom“ i tablica robót.

Sprawy gospodarcze.

Zniżkowa tendencja cen zboża.

Notowania giełdy zbożowej w Krakowie. Żyto targowe standard. 17.50—18, owies dworski 19—19'50, owies targowy 17.50—18, mąka pszenna krakowska grysikowa 76—77, mąka żytnia krakowska 34.50—35, mąka żytnia poznańska 35.50—36 zł.

Reszta bez zmiany, tendencja słaba, dowozy małe.

Centralna targowica.

Mysłowice, dnia 10 maja 1930. W tygodniu od 3—9 maja b. r. spędzono na targi: buhaji 60, wołów 30, krów 850, jałówek 83, cieląt 215, nierogacizny 2616. Ogółem 3854 zwierząt.

Płacono za 1 kg żywej wagi: buhaje 1.20—1.60, woły 1.13—1.56, krowy 1.10—1.54, jałówki 1.10—1.54; nierogaciznę: a) 2.52—2.62, b) 2.41—2.51, c) 2.30—2.40, d) 2.20—2.29 zł. Targ ożywiony. Tendencja stała.

Warszawska giełda zbożowa dnia 13. V. 1930 r.

Żyto 18.50—19.00, pszenica 42—43, mąka żytnia 34—35, mąka pszenna 0000 62—67, mąka pszenna luksusowa 72—77, otręby żytnie 10—11, otręby pszenne szale 17—18, otręby psz. średnie 14—15, jęczmień browarowy 24—25, jęczmień na kaszę 20—21, owies jednolity 18—19. Obroty średnie. Tendencja mocniejsza.

Cedułą giełdy warszawskiej z dnia 13 maja 1930.

Bank Polski 170.50, Zw. Spółek Zarobk. 72.50, Cukier 39—39 50—37.00, Łazy 4.00, Węgiel 52.50, Lilpop 28—28.25, Norblin 65.00, Starachowice 21—20.50, Rudzki 24.50, Haberbusch 111.25, 4 proc. poż. inwest. 110.25—109.50—110.00, 5 proc. premj. dol. 63.50—62.25—62.50, 5 proc. Konwersyjna 56.00, 5 proc. Kolejowa 51.50, 4½ proc. Ziemskie 65.50—56.75.

Zniesienie zakazu wypieku chleba pszenno-żytniego. W „Dzienniku Ustaw“ ukazało się rozp. ministra spraw wewnętrznych o wypieku chleba pszenno-żytniego. W myśl tego rozporządzenia wypiek chleba pszenno-żytniego na sprzedaż dopuszczalny jest wyłącznie z ciasta, zawierającego 25 części mąki pszennej, oraz 75 części mąki żytniej. Tem samem traci moc obowiązującą dotychczasowe rozporządzenie o zakazie wypieku chleba pszenno-żytniego. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Inż. STEFAN ŁAGUNA.

KOMPOST.

Obornik i gnojówka są to środki nawozowe, znane i cenione prawie w każdem gospodarstwie, wymagające jednak pewnego nakładu środków i pracy dla wyprodukowania. Mało zato znane jest i małej ilości gospodarstw stosowane użycie kompostu, nawozu tak łatwego do przygotowania, nie wymagającego nic więcej, prócz włożenia pewnej ilości pracy i to w okresach wolnych od pilnych zajęć w gospodarstwie.

Jakże często widzieć można gospodarstwa, w których całe podwórze, jak również całe obejście jest istnym śmietnikiem lub bajorem, w którym ryje trzoda, grzebie się drób, gdzie wyrzucane lub wylewane są wszelkie odpadki rzekomo nieużyteczne w gospodarstwie. Jest to miejsce rozmnażania się bakteryj chorobotwórczych i zarazków. Jakże inaczej wyglądałoby gospodarstwa, gdyby zamiast wyrzucać gdziekolwiek odpadki, posiadające dużą wartość nawozową, składano je na jedno miejsce, w jeden stos. Korzyś byłaby podwójna, czysty i schludny wygląd podwórka i zwiększenie ilości nawozu z własnego gospodarstwa, co zaoszczędziłoby wydatki na nowozy sztuczne.

Z czego robi się kompost? Możnaby powiedzieć że wszystkiego, ze wszystkich odpadków, jakie możemy znaleźć w gospodarstwie pochodzenia roślinnego, zwierzęcego i mineralnego, a więc bierze się: ziemię wyrzuconą po oczyszczeniu rowów, darń łąkową, kępy, odpadki torfu, popiół, śmiecie podwórzowe, szlam, wyskrobki, zmiotki, trociny, chwasty łęty, liście wszelkie, plewy, zepsutę paszę, krew, padlinę, sierć, pierze, kości, odpadki fabryczne, mydliny, pomyje, odchody drobne, odchody ludzkie, pozatem polewać można gnojówką albo wodą i przesypywać wapnem dla przyśpieszenie rozkładu.

Wszystkie te odpadki należy składać na kupy, w wysokości 1—1½ metra, szerokości do 2 metrów, w miejscach suchych, niezbyt niskich. Stos kompostowy układa się warstwami, przedzielanemi ziemia, najlepiej próchniczą. Grubość warstw zależna jest od rodzaju odpadków, z których robimy kompost, jeżeli więc przeważają rośliny zielone, których rozkład zachodzi prędzej, grubość warstw może dochodzić do 30 cm, a im trudniej rozkładają się składniki, grubość musi być odpowiednio mniejsza. Warstwy układa się naprzemian. Zaznaczyć należy, że chwasty z wytworzonemi nasionami należy uprzednio zmieszać z wapnem świeżo gaszonem, aby nasiona utraciły siłę kiełkowania. Również kości, padlinę, należy uprzednio przerobić z wapnem, aby skruszyły, i dopiero dodawać do kompostu. Ponieważ na kompost używa się różnego rodzaju odpadków, których okres rozkładu jest różny, jasną więc jest rzeczą, że przygotowanie kompostu nie może trwać pół roku, a nawet i dwa lata.

Dla ułatwienia pracy w gospodarstwie można rozłożyć dwie kupy kompostowe, jedną z materjałów trudniej i wolniej rozkładających się, drugą z materjałów szybciej ulegających przegniciu. W ten sposób można mieć stale w razie potrzeby gotowy kompost do użycia.

Dla przyspieszenia rozkładu polewa się stosy kompostowe od czasu do czasu gnojówką, lub nawet wodą, aby nie były suche, w tym celu, gdy kompost jest uleżały, robi się w stosie otwory kołkiem i wlewa w nie gnojówkę, przez co rozchodzi się ona po całym kompostniku.

Drugim środkiem, przyspieszającym rozkład, jest wapno palone, szlam z cukrowni, gips, gargiel, którego zwykle dodaje się około ⅛% do ¼% ilości użytej ziemi. Ponieważ jednak pod wpływem wapna ze związków azotowych wytwarza się amoniak, który ulatnia się w powietrze, przez co kompost traci na wartości, należy po przerobieniu z wapnem nakryć stos ziemią, która zwiąże go i nie dopuści go do ulatniania. Wapno również neutralizuje kwasy, wytwarzające się przy fermentacji.

Najważniejszą jednak czynnością, jest przerabianie kompostu, przez co umożliwia się dostęp powietrza, a więc przyspiesza się procesy gnicia. Przerabianie ma na celu rozdzielenie, przemieszanie, rozdrobnienie i umieszczenie warstw wierzchnich, mających trudniejsze warunki rozkładu, w środku, gdzie zachodzi szybszy rozkład. Przerób kompostu zachodzi w terminach zależnych od rodzaju materjału, w odstępach kilkomiesięcznych. Jednakże za często przerabiać nie można, gdyż tamowałoby się rozkład kompostu, a należy przerabiać wtedy, gdy wewnętrzna, środkowa warstwa, jest już zupełnie skruszała. Po kilkakrotnem przerobieniu i przegniciu wewnętrznych warstw, kompost jest gotów do użycia, gdy całość przedstawia masę jednolitą, dobrą, która utraciła swą strukturę poprzednią.

„Przewodnik Kółek Rolniczych“.

Odpow. red. Maksymiljan Herrmann, Cieszyn. Drukarnia Pawła Mitręgi, Cieszyn.